Rok 1873. Kraków, czwartek 5 czerwca Nr. 127.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień rano z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. —	3 złr. —	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal. —	3 tal. —	1 tal.
we Francji	80 fr. —	20 fr. —	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr. —	12 fr. —	4 fr.
w Turcji	64 „	16	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umeszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu** i **St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie** nad **Menem, Berlinie** i **Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie** i **Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj“.

W Krakowie:		w Austrji z przesyłką pocztową
na czerwiec	. złr. 1. —	złr. 1 40 c.
na czer. lip. sierp. wrze.		„ 5 50 „

Kraków 4 czerwca.

Obecność cara w Wiedniu o tyle zwraca na się uwagę opinji publicznéj, o ile téj wizycie jego należy przypisywać znaczenie polityczne. Przyjaciół swojéj osoby, a tém mniéj swoich rządów nie może car mieć w Austrji; przybycie jego w najlepszym razie oznacza tylko zawiązanie znośniejszych stosunków między monarchją austrjacko-węgierską a Rossją, i w téj mierze może być uważane za rękojmię pokoju. Więcéj nikt nie pragnie, przeciwnie każdy się obawia tego, by pomiędzy polityką austrjacką a rossyjską nie nastąpiła jaka serdeczność, która niezawodnie dałaby się boleśnie uczuć rozwojowi życia konstytucyjnego w Austrji. Car przybył w towarzystwie Gorczakowa i jego dwóch pomocników, radców stanu Jomini i Hamburgera; a Gorczaków konferował już przedwczoraj z Andrassym blizko dwie godziny.

Równocześnie z wypracowaniem ustawy o reorganizacji siły zbrojnéj lądowéj, obchodzi Rossja uroczystość podźwignienia siły morskiéj na południu cesarstwa. W. ks. Konstanty udał się do Nikołajewa, ażeby być obecnym przy spuszczeniu na morze pierwszego okrętu pancernego „Nowgorod“, wybudowanego w warsztatach rossyjskiéj floty czarnomorskiéj. Drugi wielki okręt pancerny „Kijew“ już bliski ukończenia. Jeżeli się zważy, jak Rossjanie stosunkowo wiele zrobili dla swéj floty w tak krótkim czasie, jaki upłynął od unieważnienia traktatu 1856 r., trzeba oczekiwać, że niezadługo Rossja będzie miała na Czarném morzu flotę taką, jaką już posiada na morzu Baltyckiém.

Augsb. Allg. Ztg dowiaduje się, że zaślubiny księcia edynburskiego z Marją wielką księżniczką rossyjską odbędą się w Ingenheim w obecności cesarza Wilhelma, cara i carowéj.

Nowy rząd w Wersalu jest obecnie zajęty głównie uporządkowaniem swoich stosunków z mocarstwami zagranicznemi i jak się zdaje, na inny czas odłożył przywrócenie m o r a l n e g o p o r z ą d k u w kraju za pomocą policyjnych środków i gorliwego poparcia dążności ultramontańskich. Ks. de Broglie, minister spraw zagranicznych, wystosował do reprezentantów Francji za granicą okólnik, upoważniający ich do zawiadomienia dworów, przy których są uwierzytelnieni, o wypadkach zaszłych we Francji. Okólnik ten opiewa, że rząd Thiersa rozbił się jedynie o kwestje wewnętrzne, a zatém nowy nie ma najmniejszego powodu do zaprowadzenia jakiejkolwiek zmiany w zewnętrznéj polityce Francji. Ambasador francuzki w Wiedniu, de Banneville, wywiązał się już 31 z. m. z danego sobie polecenia. Z Paryża zaś telegrafują, że Niemcy i Rossja poprzedziły resztę państw w odnowieniu swoich stosunków z nowym rządem francuzkim. Podobno nawet nie będzie odwołanym Fournier, poseł francuzki w kwirynalu, niecierpiany od klerykalistów.

Telegram z Petersburga zadaje kłamstwo następującéj wiadomości *Giornale di Firenze*, według któréj Pius IX miał do carowéj w te słowa się odezwać: „Mam wielki obowiązek do spełnienia i dla tego udaję się do wzniosłego umysłu i szlachetnego serca WCMści. Muszę mówić o Polsce. Nie chcę bynajmniéj mięszać się w sprawy rządzenia tym narodem, lecz jestem zmuszony wstawić się u WCMści za nadaniem jemu wolności religijnéj.— Wolność ta jest konieczną; zgadza się z wolą Boga i jest usprawiedliwiona nietylko prawami katolickiego ludu Polski, lecz również dobrze zrozumianemi interesami cesarstwa i dynastji rossyjskiéj.“ Carowa zaś przyrzekła niby, że powtórzy te słowa swemu małżonkowi i poprze prośbę ojca św. Niewątpliwie tę bajkę sentymentalną wymyślił który z naszych zmartwychwstańców, lub jeden z owych szlachetnie urodzonych donkiszotów polskich, co dobijają się o tytuł szambelana dworu papiezkiego.

Stosownie do obietnicy rząd hiszpański zwołał na 1 bm. kortezy, których otwarcie zagaił prezydent rządu Figueras mową, napisaną przez Castelara. Przytaczamy ważniejsze ustępy: „Europa z nieufnością przyjęła ogłoszenie rzeczypospolitéj hiszpańskiéj, gdyż wątpiła, czyli Hiszpanie dorośli do rzeczypospolitej. Ale święte przymierze jest niepodobieństwem, równie jak obca interwencja. Hiszpanie nadadzą sobie rząd, jaki im będzie właściwym. Uznanie rzeczypospolitéj wyłącznie zależy od polityki porządku, zastosowanéj wewnątrz kraju. Europa jest przekonana, że rzeczpospolita hiszpańska nie ma nic wspólnego z rewolucją europejską.“ Figueras obstaje za potrzebą ukończenia wojny domowéj, obiecuje reformę sądownictwa i ogłasza rozdział kościoła od państwa. Nie ukrywa bynajmniéj opłakanego stanu finansów, podnosząc jednak, że rzeczpospolita zaciągnęła pożyczkę po 12%, gdy monarchja musiała pożyczać po 25%. Oprócz tego prezydent rządu uroczyście przyrzeka zniesienie niewolnictwa na Kubie, które na Porto-Rico już zostało zniesione, i obiecuje rozszerzyć system nauczania publicznego.

Zamach tarnowski.

I.

Quot capita tot sensus. Ile głów tyle zdań. Nigdy trafniéj nie dało się zastosować to przysłowie jak w pierwszych dniach po rozgłoszeniu się wiadomości o atentacie tarnowskim na utajonego w sakramencie Boga. Strzelono do Boga-Syna, pod postacią wina w poświęconym kielichu przytomnego, sądząc, że strzelają do Boga-Ojca i że zastrzelić Go można; strzelono do obrazu Bogarodzicy w mniemaniu, że Ją samą zastrzelą. Szaleństwo było w samym pomyśle, potworność w zrozumieniu tajemnic wiary, obłąkanie w zamachu z taką zimną krwią i spokojem umysłu dokonanym. Rzecz zdawała się łatwą do zrozumienia. Choroby umysłowe, a szczególnie choroba znana w psychiatrji pod nazwą *maniae religiosae*, nie dotyka same tylko pojedyncze indywidua, ale będąc w wysokim stopniu udzielającą się, mianowicie kobietom, zaraża nieraz całe koła towarzyskie, całe korporacje, lub kilka i kilkadziesiąt nawet gmin. Dzieje się to wtedy osobliwie, jeżeli mistyczny nastrój i do cudotworności i cudackich przywidzeń skłonne usposobienie nieoświeconego społeczeństwa podaje ku temu odpowiednie warunki. Iskry tam tylko potrzeba, aby fanatyzm tlejący w duszach buchnął widomym na zewnątrz pożarem, — a fanatyzmu dwojakie zawsze bywają tylko owoce: krew i pożoga albo — epidemiczne szaleństwo. Nie zna historja powszechna okropniejszych walk i straszniejszych rzezi jak wojny religijne; nie zna również historja medycyny częstszych wypadków nagminnego obłąkania jak manję religijną. Kroniki klasztorów i zgromadzeń religijnych (szczególnie żeńskich) tak w wiekach średnich jak i w nowszych nawet czasach niezliczone nam tego gromadnego szaleństwa podają przykłady.

Wobec tych uwag tedy i wspomnień historycznych, a z drugiéj strony wobec aż nadto wiadomego wszystkim dzisiejszego prądu ultramontańskiego, który na ofiarę wybrał sobie nasz lud nieoświecony, podniecając w nim najfałszywszy zelotyzm religijny, przekarmiając go niestrawnemi subtelnościami dogmatycznemi i tuzinkową taumaturgją zamiast pożywienia zdrowéj moralności, wobec tego wszystkiego, zdaje nam się, fakt bogobójstwa w Tarnowie łatwo powinien był być zrozumiany. Cóż to być mogło innego jeźli nie wybuch szaleństwa jakiéjś niedoszłéj fanatycznéj sekty, nurtującéj między ciemnym ludem a wywołanéj lada jakąś drobnostką w tych spaczonych ultramontańskiém teologizowaniem i zfanatyzowanych cudoróbstwem umysłach, w tych umysłach, dla których obraz jako fetysz hotentocki nie jest wizerunkiem ale samém już bóstwem, dla których drobny szczegół zewnętrznego kultu stokroć większą ma wagę od najświętszych praw ludzkiéj moralności — od głosu znarkotyzowanego fałszywą religijnością sumienia!

Morderczy napad na kielich i na obraz poczytaliśmy za wybuch szaleństwa, kwalifikujący sekciarzy najprawdopodobniéj do domu obłąkanych. Byliśmy przekonani, iż wszyscy tak samo na fakt ten zapatrywać się będą — a oraz że ze chcą w tym fakcie ujrzeć przecież jeźli nie „palec Boży“ i „opatrzne zrządzenie“, to zbawienną w każdym razie przestrogę i jasny jak na dłoni bo z naturalnego biegu rzeczy płynący dowód, jakie wyradza potworności wśród nieoświeconych warstw ludności ultramontańska propaganda, oszołomianie i narkotyzowanie prostaczków teologicznemi subtelnościami i przesądném cudowierstwem. Sądziliśmy, że cały świat oświecony powie za nami: „Fanatyzowano ślepych dla dogmatu zamiast otwierać oczy i budzić żywe poczucie ludzkiéj moralności — i oto rezultat! Oby się na tym jednym skończyło! Czas zatrzymać się nad przepaścią!..“ Otóż omyliliśmy się w tém oczekiwaniu. Ludzi tak mówiących było stosunkowo niewielu. A i ci różnili się pod względem tłómaczenia faktu, gubiąc się w domysłach i przypuszczeniach co do najbliższéj jego przyczyny, podczas gdy ta jest rzeczą podrzędnéj wagi, a prąd ogólny w jaki potrącono religijne ludu uczucia, główne ma znaczenie.

Inni weszli odrazu na trop fałszywy — bezwiednie niektórzy, niektórzy z świadomością tego co czynią.

U jednych zaślepienie, u drugich sztucznie wywołany zawrót głowy, u innych pycha lub próżność ze złą połączone wiarą, u innych wreszcie duch partji lub jeszcze coś innego... nie dozwoliły jasno spojrzeć na tę sprawę, uderzyć się w piersi i z ręką na sercu i sobie i drugim powiedzieć prawdę „niechaj boli jak chce“.

Otóż obok zdrowego poglądu na znaczenie tego faktu, spotykaliśmy się i spotykamy ze zdaniami bądź głoszonemi ustnie, bądź drukowanemi po dziennikach, zdaniami, które szczególniejszego świadectwem są obłędu lub niepospolitéj zatwardziałości w uporze, tak dalece, że zaiste zaprzeczyć gotowi, iż d w a a d w a t o c z t e r y. Pojawienie się tak fanatycznéj sekty i w ogóle nieznanego u nas dotąd fanatyzmu religijnego nie jest u nich dowodem fanatycznego rozgorączkowania religijnych uczuć ludu, ale przeciwnie *(risum teneatis!)* dowodem zobojętnienia na polu religijném, wywołanego wpływem internacjonalu i massonów.

Wiara tak silna w dogmat transsubstancjacji aby sądzić, iż strzelając w kielich rozleje się rzeczywistą krew Ucieleśnionego — to ma być dowodem racjonalistycznéj między ludem propagandy.

Ascetyczne praktyki i egzaltowanie cnoty czystości i dziewictwa — to mają być dowody konspiracji komunistycznéj, kierowanéj przez internacjonalistów, dowodem „komuny szczepionéj na tradycjach r. 1846“ itp. A wszakże o egzaltowaniu tych cnót ze strony komunistów — nie słyszeliśmy dotąd. *Qui potest capere, capiat.*

Zapewne redakcja dziennika, który podobne czyni konjektury, zapomniała pisząc te bałamuctwa, że „Szmucera“ z *Obcych Żywiołów* Fredry widziała na scenie tylko a nie na ulicy.

I jakież to antidotum proponujecie panowie na to złe, które się nie bez waszego wszczęło współudziału? ¿Proponujecie „missje religijne“. Przeciw zelatorstwu sekciarskiemu wyprawić chcecie między lud zelatorów missjonarzy, na rozfanatyzowanie sekciarskie leczyć podniecaniem fanatycznéj żarliwości w duchu ortodoksji, na stłumienie gorączki podać lekarstwo podniecające, od którego krew się burzy! Na zawrót głów zaczadzonych chorobliwém fantazjowaniem na temat zaświatowych tajemnic, — wy każecie pacjentom oddychać upajającą wonią mistycznych kwiatów. Na epileptyczną drgawkę i konwulsje sekciarskie — wy leczyć chcecie przestrachem i obrazami piekła! „Dolać do płomieni kosztownéj oliwy — mówicie — a płomienie przygasną!“

Niceście się nie nauczyli. Nie zapomnieliście o niczém. Łopatą w głowę kładą wam groźne wypadki przestrogę — a wy trwacie przy swoim ultramontańskim obłędzie.

Zaprawdę! katolicy i żydzi, protestanci i pozakonfesyjni, wszyscy ludzie złączeni z ludzkością religijnym węzłem, mogą modlić się za was jak i za wychowanych przez was Banasiów, modlitwą boskiego Nauczyciela (Łuk. XXIII. 34): — *Ojcze odpuść im: boć nie wiedzą co czynią!*

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Korespondencje „Kraju“.

Paryż 31 maja.

(N. N.) Obejmując władzę po p. Thiersie, przyrzekł marszałek Mac-Mahon nienaruszać instytucji republikańskich, a w orędziu swojém mówił wiele o wierności dla zgromadzenia, którego woli postanowił być ścisłym wykonawcą. Partja republikańska miała w skutek tego zaufanie do jego lojalności i popularności. Od kilku dni jednak *Journal officiel* podaje długie listy dymisjonowanych prefektów, a na ich miejsce nowo mianowanych, wziętych po największéj części z obozu bonapartystów. Mówią już nawet teraz o zmianach w sądownictwie i ciele dyplomatyczném.

Polityka stronnictwa republikańskiego od 24 maja, to jest od chwili parlamentarnego zwycięztwa monarchistów w zgromadzeniu narodowém jest spokojną, wyczekującą — prawie neutralną, gdyż walka tych dwóch stronnictw obecnie jest prawie niemożebną. Frakcje nowéj większości zgromadzenia, które porozumiały się celem obalenia rządów p. Thiersa, nie mogą pozostać długo w zgodzie, gdyż ich antagonizm na nowo powstanie w chwili poruszenia jakiejś sprawy politycznéj, mogącéj jednéj z nich stanowczą dać przewagę. Koalicja legitymistów, bonapartystów i orleanistów nie ma racji bytu, jeśli nie ma na celu oddania władzy jednemu z tych trzech stronnictw; tego téż dnia, w którymby zwolennicy jednego z tych

stronnictw chcieli skonfiskować dla siebie korzyści zwycięztwa z 24 maja, rozbicie się nowéj większości będzie czynem dokonanym.

Przeciwnicy republiki nie przestają zapewniać, że stoją na gruncie legalnym, że z niego nie zejdą i że są przedewszystkiem ludźmi prawa i porządku. Ciekawą jest rzeczą, jakim sposobem, nie wypierając się tych pięknych zasad, rozstrzygną węzeł gordyjski, którym jest przyszła forma rządu, bo przecież prowizorjum długo utrzymać się nie może.

Opozycja w zgromadzeniu, mająca na swojém czele takich ludzi jak Thiers, Gambetta i Grevy, jest silniejszą od dzisiejszéj sztucznéj większości, która wywracając rząd p. Thiersa, przeważyła dla siebie zwycięztwo zaledwie 14 głosami. Jeśli przy podniesieniu w przyszłości jakiejś kwestji politycznéj ośmiu deputowanych zabraknie między monarchistami, lub w interesie swego stronnictwa opuści dzisiejszy rząd — większość zgromadzenia stanie się natychmiast mniejszością.

Można już dziś przewidywać takie wypadki.

Że zgoda wszystkich frakcji lewicy zgromadzenia może oddziałać na rząd i rozbić samą większość, widzieliśmy tego przykład, gdy w jednym z ostatnich dni, p. Thiers b. prezydent republiki wszedł do zgromadzenia i jako prosty deputowany zajął swe miejsce w lewym środku. Całe stronnictwo republikańskie, to jest skrajna lewica, republikańska lewica i lewy środek powstały i trzykrotnemi oklaski przyjęły wejście p. Thiersa na salę obrad.

Owacja zrobiona byłemu prezydentowi republiki, wywarła wielkie wrażenie na większość zgromadzenia, gdyż zaczyna ona spostrzegać jak jéj zwycięztwo z 24 maja jest niepewne i słabe.

Przytem ostatnie nominacje prefektów i innych dygnitarzy są przyczyną oziębienia się wzajemnych stosunków stronników monarchji; bonapartyści, którzy zaledwie mają 30 głosów w zgromadzeniu, są najliczniejsi w szeregu prefektów nowo mianowanych, co ma się rozumieć, nie może się podobać legitymistom i orleanistom, tembardziéj, że wszystkie te nominacje robią się przez układy. Tak np. orleaniści chcieli, żeby p. Leon Renault był mianowanym w miejsce p. Calmon prefektem Sekwany, lecz p. de Broglie wolał zostawić pana Renault na czele prefektury policji, która jak wiadomo, jest tyle cenioném narzędziem polityczném, a mianować p. Ferdynanda Duval obecnego prefekta departamentu w Bordeaux, na takiż urząd w departamencie Sekwany w miejsce p. Calmon, a tem samem zadowolnić legitymistów.

Inny przykład: p. de Guerle, b. prefekt departamentu Sommy z łaski ministra Beulé, został mianowany prefektem Górnéj Garony, nominacja była ogłoszoną w *Journal Officiel*, lecz p. de Belcastel deputowany tegoż departamentu, legitymista i ultramontanin, ten sam, którego w ostatnich dniach *Dziennik Poznański* zamieścił list do hr. Wł. Platera w Zurychu, dowiedział się, iż p. de Guerle jest protestantem. Rzecz okropna! W czasach kiedy większość monarchiczna jest u władzy mianować hugenota prefektem departamentu katolickiego! Tak być nie mogło. Pan de Belcastel poruszył wszystkie sprężyny i rząd ujrzał się zniewolonym zrobić ustępstwo legitymistom. W miejsce pana de Guerle naznaczonym jest do Tuluzy p. Welche b. mer miasta Nancy. — Lecz orleaniści zaczęli protestować, że rząd poświęca jednego z ich przyjaciół politycznych, więc nowe narady, nowe zmiany i w końcu p. de Guerle mianowany został prefektem jednego z najznaczniejszych departamentów w Bordeaux, które ma być miastem toleranckiem. Tak więc i wilk syty i owca cała. Co zaś do bonapartystów, hojnie obdarzonych nowemi nominacjami, to starają się oni teraz, żeby naczelne dowództwo wojsk paryzkich oddaném było marszałkowi Canrobertowi.

Ale *à propos.* Jenerał du Barrail kiedyś bardzo lubiony na dworze Napoleona III, mianowanym został ministrem wojny w miejsce jenerała de Cissey, który tylko tymczasowo spełniał te obowiązki. Nie potrzebuję dodawać, że jenerał du Barrail jest bonapartystą *pur sang.*

Niemcy.

Oprócz traktatu pocztowego z Włochami, przyjętego ostatecznie, parlament niemiecki ostatniemi czasy obradował także nad wnioskiem o ustanowieniu osobnego urzędu do spraw dotyczących kolei żelaznych. W kwestji téj przedłożono bardzo wiele wniosków, częścią uzupełniających, częścią zaś zmieniających pierwotny w téj mierze wniosek p. Elben. Wielu z mówców jednak oświadczyło się przeciwko ustanowieniu osobnego urzędu do spraw kolejowych, a tem samem nie uznawało ważności i potrzeby wniosku, zwłaszcza, że rada związkowa ma podobno przedłożyć ważne prawa organiczne dotyczące tego przedmiotu. Pierwsze obrady nad etatem państwowym na r. 1874 zostały ukończone. Wszyscy prawie mówcy zabierający głos w téj sprawie podczas dwudniowych obrad starali się bądź co bądź zbić twierdzenia deputowanego Richtera, który w swéj mowie przedstawił stan finansów niemieckich i marynarki w bardzo czarnych kolorach. Szczególniej stan marynarki znalazł bardzo wielu obrońców od czasu wycieczki do Wilhelmshofen. Niemcom chodzi dzisiaj nadzwyczaj o to, aby obok téj sławy jaką zjednała ich potęga lądowa, siły morskie cesarstwa mogły zająć godne stanowisko. Deputowany Lasker także zabierał głos w téj kwestji i nawet potrącił w swéj mowie o przedmiot, który na pozór nie miał najmniejszego związku z toczącą się dyskusją, mianowicie o stosunek Bismarka do stronnictwa postępowców. Lasker zarzucał Bismarkowi, że w kwestjach ekonomicznych i finansowych idzie najzupełniéj za stronnictwem postępowców. Rozumie się, że Bismark nie mógł słuchać podobnych zarzutów obojętnie, i w swéj odpowiedzi Laskerowi wyparł się wszelkiéj solidarności z postępowcami. Po tych pierwszych obradach, etat wojenny i marynarki odesłano do komisji budżetowéj, a dalsze części etatu będą przedmiotem obrad na plenarném posiedzeniu. Prawo o prestacjach wojskowych zostało we wszystkich szczegółach przyjęte odpowiednio życzeniom rządu. — Po Zielonych Świątkach we środę rozpocznie się dyskusja nad prawem o ślubach cywilnych.

Niektóre dzienniki zapewniają, że rząd pruski przedłożył radzie związkowéj projekt do prawa prasowego, w którym zawiera się propozycja zniesienia kaucji i podatku stemplowego. Wiadomość ta wydaje się nam więcéj niż wątpliwą; trudno bowiem uwierzyć, aby rząd pruski w chwili obecnéj wziął inicjatywę w tak liberalnéj reformie, któréj zawsze był największym przeciwnikiem. Przy dzisiejszéj polityce rządu pruskiego, trudno bowiem przypuścić, aby tenże życzył sobie rozwoju dziennikarstwa, do czego w wysokim stopniu przyczyniłoby się zniesienie kaucji i stempla.

Ponieważ znaczna część członków parlamentu i rząd okazali się nieprzychylnymi odroczeniu sesji na jesień, więc parlament będzie daléj obradował aż do końca czerwca, lecz jest nadzieja, że do tego czasu wszystkie prace będą zakończone. Najważniejszém z czekających załatwienia jest bezwątpienia prawo wojskowe dla Niemiec, względem którego właśnie nie może się parlament zdecydować czy niespecjaliści mogą obradować nad niem lub nie i czy nie lepiéj byłoby prawo to przekazać komisji, a następnie przyjąć tylko rezultat jéj czynności?

Niektóre dzienniki ultramontańskie cieszą nadzieją, że ustanowienie trybunału do spraw duchownych będzie odłożoném na czas niejakiś, pomimo publikacji praw kościelno-politycznych. Żeby rozproszyć wszelkie pod tym względem iluzje, dzienniki półurzędowe zapewniają, że już zostały poczynione stosowne kroki do ustanowienia podobnego trybunału.

Rząd pruski jeszcze nie może się stanowczo zdecydować, czy ma znieść zupełnie ministerstwo rolnictwa lub przedsiębrać jego reorganizację z uwzględnieniem niektórych nowszych wymagań.

Kwestja zamiany szkół ludowych w Poznańskiem na bezwyznaniowe czyli t. z. symultanne, zaprząta w chwili obecnéj ministerstwo wyznań i oświaty. Z ministerstwa oświaty wydelegowano p. Wätzolda w celu zbadania szkół ludowych w w. ks. Poznańskiém. Oprócz tego, włożono nań obowiązek zbadania, o ile dzieci narodowości polskiéj mogą bez szkodliwego wpływu na ich rozwój duchowy i postęp w naukach uczyć się razem z niemieckiemi; daléj, o ile jest konieczném, aby przy szkołach symultannych nauczyciele posiadali oba języki, i nareszcie jak wielki postęp zrobili uczniowie pochodzenia polskiego klas wyższych w języku niemieckim? Po zbadaniu szkół miejskich w Poznaniu, p. Wätzold przyszedł podobno do przekonania, że w niższych klasach obok niemieckiego należy jeszcze pozostawić język polski, jako wykładowy.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 4 czerwca.

Posiedzenie rady miejskiéj. Jutro we czwartek odbędzie się posiedzenie rady miejskiéj o godzinie 5 wieczorem. Na porządku dziennym: sprawy niezałatwione na ostatniem i przedostatniem posiedzeniu, tudzież wniosek komitetu ustanowionego dla wzniesienia pomnika Straszewskiego na plantacjach, którego budowa kosztować ma 7600 zła. i wniosek o nabycie kawałka ziemi przy rogatce rakowickiéj w celu rozszerzenia tejże rogatki.

Wczoraj rozpoczęto roboty około dalszego odnawiania kamiennego podmurowania kościoła N. M. Panny.

Walne zebranie miesięczne stowarzyszenia rękodzielników i przemysłowców „Postęp“ odbędzie się w piątek d. 6 b. m. o godzinie 8 wieczorem. Zarząd uprasza członków stowarzyszenia o liczny udział w tem zebraniu.

Jutro we czwartek na plantacjach, obok policji, muzyka wojskowa.

Z sądu karnego. — We czwartek odbędą się w tutejszym sądzie karnym następujące ostateczne rozprawy: Jana Brysa o ciężkie uszkodzenie ciała, Edwarda vel Romana Czerbaka o oszustwo, Jana Holemana o ciężkie uszkodzenie ciała, Marjanny Klochowny o podpalenie.

Dar dla szkół ludowych.—P. A. Jabłoński, b. nauczyciel w król. Polskiém, ułożył i wydał własnym kosztem „Zabawę geograficzną polską,“ wraz z książeczką obszerną objaśniającą i pouczającą; cena była dawniéj za jeden egzemplarz 2 talary. Autor osiadłszy obecnie w Galicji, pozostałą resztę 60 egzemplarzy przeznaczył do bezpłatnego rozdania uboższym bibljotekom szkół wiejskich i złożył je w księgarni Aleksandra N o w o l e c k i e g o w Krakowie, dokąd pp. nauczyciele i przełożeni takich szkółek zechcą się zgłosić, a żądania swoje zaopatrzyć odpowiednią pieczęcią szkolną. Pomieniona księgarnia przyjęła na siebie ekspedycję własnym swym kosztem.

Dzięki wystawie wiedeńskiéj, chociaż Bogiem a prawdą trudno dopatrzeć przyczyny, bo podobno w Wiedniu teraz i nie tak już drą i nie tak bardzo się objadają, wszystko u nas zaczyna do wygórowanych cen dochodzić. — Od 1 czerwca już i pieczywo znacznie podrożało o pół centa na bułce. Na téj zmianie każdy stracił — zyskały tylko sklepy korzenne i restauracje. Dawniéj za półtora i centową bułkę płacono w restauracjach i sklepach korzennych dwa centy, a dziś za dwucentową bułkę płaci się trzy centy dla równiejszego rachunku. Nie długo może dla równiejszego rachunku każą nam płacić po 5 centów, bo to się jakoś lepiéj będzie rachować.

Dowiadujemy się, że nakładem księgarni A. Nowoleckiego, niestrudzonego i najskrzętniejszego wydawcy w Krakowie, wyjdzie z druku za dni kilkanaście dramat Adama Asnyka „Cola Rienzi“. Wydanie będzie bardzo ozdobne.

P. Gumowski prosi nas o sprostowanie podanéj wczoraj wiadomości, jakoby on był dawniéj redaktorem *Pochodni.* Był on tylko jej współpracownikiem.

Przejezdni bardzo się uskarżają na zły stan dróg w Ruszczy pod Krakowem, szczególnie zaś na ten kawałek, który prowadzi przez obszar dworski, należący do p. P. Wszędzie pełno wybojów, grunt rozmiękły, koła wozowe aż po oś samą toną w bezdennych kałużach. Władza, do któréj to należy, posłała tam już podobno nawet egzekucję wojskową, by wymusić naprawę drogi, ale dziwném zrządzeniem obciąża nią najpierw gminę, choć droga gminna, jak zapewniają, w lepszym jest stanie, niż droga przez obszar dworski wiodąca.

Wypadek czy zbrodnia? — Dnia 31 maja b. r. wyrzuciła Wisła w Grabiu pod Wieliczką zwłoki wysokiego, barczystego mężczyzny, liczącego około 60 lat. Miał włosy krótkie, troche siwe, wąs mały. Ubrany był w lnianą koszulę i takież spodnie. Na całém ciele były ślady pobicia.

Augusta Engelhardta, zbiegłego kasjera kolei czerniowieckiéj aresztowano w Tłumaczu, zkąd jednak zdołał umknąć pozostawiając odebrane mu pieniądze w sumie przeszło 7000 zła., które przy nim znaleziono. Dnia 30 z m. aresztowano go powtórnie w Niżniowie i odstawiono do sądu.

Otwarcie kolei arcyksięcia Albrechta nastąpić ma w d. 1 sierpnia b. r.

Na dochód p. Rychtera, goszczącego obecnie we Lwowie, przedstawioną będzie tamże d. 6 b. m. komedja Moliera „Świętoszek“.

Nagroda. — Namiestnictwo przyznało Zofji Hrabczakowéj nagrodę w kwocie 15 zła. za wyratowanie tonącego w rzece Popradzie 7-letniego dziecka.

Konfiskata. — Lwowska prokuratorja rządowa skonfiskowała w sobotę wieczorem cały nakład 13tego numeru ruskiego czasopisma *Strachopud.*

We Lwowie zawiązało się towarzystwo bratniéj pomocy rękodzielników profesji szewskiéj tak majstrów jak i czeladników, w celu udzielania swym członkom oprocentowanych zaliczek i zasiłków w razie nadzwyczajnéj potrzeby, pokrywania kosztów choroby i pogrzebu członków i ich rodzin, tudzież wspierania inwalidów rzemiosła szewskiego, jakoteż wdów i sierot po rzeczywistych członkach. Statut towarzystwa już jest zatwierdzony i zapisało się już około 100 członków. Do powstania towarzystwa przyczynił się głównie szewc lwowski Walenty Baurowicz.

Głogowska rada gminna uchwaliła w d. 31 maja b. r. adres do ministra dr. Ziemiałkowskiego.

Wyszedł zeszyt X. „Bibljoteki umiejętności prawnych“ i obejmuje ciąg dalszy „Zasad kodeksu cywilnego“ Delsol'a, tudzież ciąg dalszy „Przepisów o hipotekach“ Józefowicza.

Cesarz rossyjski przybył do Wiednia w niedzielę o godz. $2^1/_2$ po południu. Przyjęty był na dworcu kolei północnéj z wielką okazałością przez cesarza i cały dwór. Świat urzędowy, ciało dyplomatyczne, mnóstwo jenerałów i nie wielka liczba dam udała się równie na dworzec na spotkanie cara. Ceremonjał przyjęcia odbył się podług przepisanych form. Muzyka pułku cesarza Aleksandra przygrywała hymn narodowy rossyjski. Spotkanie się dwóch cesarzy miało być serdeczne. Zauważano że podczas przyjęcia cara, dworzec kolei był zupełnie zamknięty dla publiczności. *Tagblatt* donosi, że oprócz świata rządowego miało się znajdować na dworcu kolei 1,700 ajentów policyjnych.

Na uczczenie cara przybyłego do Wiednia, odbył się u ambasadora rossyjskiego p. Nowikowa nader świetny bal, na którym znajdowali się między innymi: cesarz i cesarzowa rossyjscy, cesarstwo austrjaccy, król belgijski, W. ks. Włodzimierz, żona carewicza Marja (dawniejsza księżna Dagmara), arcyks. Karol Ludwik i Beg-Men-Mirża, stryj szacha perskiego. Orkiestrą kierował Strauss.

Biuro przewodników po Wiedniu i tłumaczów. — Władysław Zaklika otrzymał zezwolenie od namiestnictwa dolno austrjackiego na urządzenie i prowadzenie „biura przewodników po Wiedniu i tłumaczów“ na czas trwania wystawy powszechnéj. P. Zaklika ugodzi około 80 osób posiadających kilka języków i ustawi ich do dyspozycji przyjezdnych. Przewodnicy będą mieli odznaki, po których będzie można poznać, w jakim języku są biegli.

Praska prokuratorja rządowa skonfiskowała ostatni numer dziennika *Pokrok.*

Wiktor Hugo ma w tych czasach zwiedzić Węgry, co już kilka razy przyrzekł hr. Aleksandrowi Teleky'emu. Przy téj sposobności będzie także na wystawie wiedeńskiéj.

Komisja uzbrojenia Honwedów odbyła w Preszowie (w Węgrzech) próby strzelania nowym, bardzo ulepszonym i skuteczniejszym niż teraźniejszy, prochem. Próby te wypadły bardzo pomyślnie.

Szach perski zamierza podobno ofiarować carowi rossyjskiemu ogiera czystéj krwi arabskiéj, z rzędem kosztującym więcéj niż 800 tysięcy rubli. Cały czaprak wyszyty jest turkusami, szmaragdami i innemi drogiemi kamieniami niezwykłéj wielkości.

Prawdziwie „pomnikowy“ napis. — *Dz. Pols.* donosi, że na jednym z cmentarzów lwowskich stanie wkrótce pomnik z następującym napisem:

„Pomnik.
Którego krewni swemu Bratu Józefowi Kutran poległemu wbitwie za Ojczyzny wrandze führera od pułku 4. Uhlanow ck. Wojsk austryjackich dnia 28 maja 1866 roku pod Skielm padł.
podał się do wieczności!
pokój jego dusze — zmuwienia pozdrowienie
Anielski
Sprawca tego pomnika postawił na pamiątkę
Brat rodny Lazar Kutran.“ *Haus!*

Nowe czasopismo. — Z d. 1 lipca zacznie wychodzić w Warszawie nowe czasopismo polityczne, literackie i społeczne p. t. *Wiek.* Redaktorem i wydawcą tego pisma będzie p. Henryk Lewestam.

Teatr. — We czwartek 5 czerwca piąty występ p. Bolesława Ładnowskiego: „Ostrożnie z ogniem,“ dramat w 5 aktach z francuzkiego.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Wład. Haller wł. d. z Polanki; Aleks. Dydyński wł. d. ze Słupi; Edw. Dzwonkowski wł. d. z Gromnika; Wład. hr. Badeni wł. d. z Galicji; Henr. Porzecki z familją urzęd. z Ekaterynosławia; Józef Bal wł. d. z Tuligłów; Marja br. Eminger

z córką, wdowa po tajnym rad. i namiestniku z Wiednia.

HOTEL DREZDENSKI. *Przyjechali:* Jan Kwaśnicki dr. med., Karol Trankoski radca, z Warszawy; Konstancja Skirmantt ob. z Litwy; Miecz. Podczaski wł. d. z Pogorzyc; Aug. Kwaśnicki dr. med.; Ant. Czarkowski inspektor szkół ze Lwowa; K. Nosalewski z synem wł. d. z Podola.

Wiadomości urzędowe.

— Cesarz pozwolił radcy namiestnictwa dr. Romanowi Decykiewiczowi we Lwowie, nosić kawalerski krzyż orderu papieskiego św. Grzegorza, a obywatelowi i posiadaczowi domu w Przemyślu Michałowi Osmakomi takiż order św. Sylwestra; oraz c. k. radcy dworu, jeneralnemu dyr. gal. kolei Karola Ludwika, dr. Janowi Herzowi von Rodenau w Wiedniu, krzyż komanderski papieskiego orderu św. Grzegorza i królewsko-pruski order korony III klasy.

— Urzędowa *Gazeta Lwowska* umieszcza w wtorkowym numerze „Ustawę o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół ludowych i obowiązku posyłania do nich dzieci“, sankcjonowaną już, jak wiadomo, przez cesarza.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Walne zgromadzenie towarzystwa ogniowego.

Walne doroczne zgromadzenie towarzystwa ogniowego krakowskiego zagaił Piotr Gross. Po odbyciu zwykłych formalności i odczytaniu sprawozdania rocznego, z którego się okazuje, że w dziale ubezpieczeń było straty koło 50,000 złr.; przyszły na porządek dzienny wnioski rady nadzorczéj względem różnych ustępstw statutu towarzystwa. Zmiany te wszystkie przyjęte zostały bez dyskusji.

Tylko przy jednym punkcie wszczęła się żywsza dyskusja, a mianowicie przy wniosku, aby dyrekcję upoważnić do robienia interesów kontr- i reasekuracyjnych. Przeciwko temu wnioskowi rady nadzorczéj przemawiał kurator towarzystwa p. Fr. Trzecieski; wniosek jednak został również przyjęty.

Popołudniu przyszedł na porządek dzienny wniosek, aby zgromadzenie przyjęło en bloc przygotowany przez radę nadzorczą statut nowego „towarzystwa kredytowego wzajemnego“, które założyć się ma 100,000 kapitałem wziętym z funduszu rezerwowego towarzystwa ogniowego.

Statut nowego „towarzystwa wzajemnego kredytu“ odczytał hr. Męciński. — Instytucja nowa ma poniekąd zastąpić kasę oszczędności z tą różnicą, że ma służyć przeważnie stanowi rolników i właścicieli ziemskich.

Mieczysław Pawlikowski podniósł zarzut, że statut tak ważny przedłożono zgromadzeniu w ostatniéj chwili, tak iż nikt ani odczytać go z uwagą, ani zastanowić się nad nim nie miał czasu, i zwracając na to z naciskiem uwagę, iż „żadne zgromadzenie na świecie, choćby w organach swoich największe nawet posiadało zaufanie, nie popełniłoby śmieszności uchwalania rzeczy, któréj zbadać nie miało czasu i możności“, postawił wniosek odroczenia sprawy, a przez wzgląd na jéj ważność i pożyteczność, proponował zwołanie w tym celu nadzwyczajnego zgromadzenia, gdyż jak się wyraził, „obecnie nikt sumiennie ani za, ani przeciw statutowi głosować nie jest w stanie“, a ryczałtowe bez zastanowienia uchwalanie w sprawie tak wielkiéj doniosłości zmienia walne zgromadzenia w czczą formalność.

Wniosek ten po przemowach hr. Wodzickiego, p. Dzwonkowskiego, p. Męcińskiego i p. Wężyka, upatrujących w nim chęć umorzenia sprawy i brak zaufania do dyrekcji rady nadzorczéj, prawie jednomyślnie odrzuconym został.

Poczém statut bez dyskusji prawie jednogłośnie uchwalony został.

Następnie rada nadzorcza przedłożyła z wnioskiem odrzucenia różne wnioski i projekta zmian regulaminu w dziale zabezpieczeń życiowych, przesłane z różnych stron przez delegatów i członków towarzystwa.

Wnioski te bez dyskusji odrzucone zostały.

Natomiast wnioski zmian przedłożone przez radę nadzorczą uchwalono bez dyskusji.

Kasa wkładkowa galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie:

Pozostałość z miesiąca kwietnia r. b. wynosi: 123,285 zła. 74 c., w miesiącu maju wpłynęło 32,639 zła. 55 c.; razem 155,925 zła. 29 c. Zwrócono w m. maju 139 stronom częściowe wkładki w łącznéj kwocie 323,14 zła. 45 c., pozostaje z dniem 31 maja 1873 r. na 309 książeczkach 123,610 zła. 84 c.

Kasa wkładkowa w filji tarnowskiéj galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego:

Pozostałość z miesiąca kwietnia 1873 r. wynosi: 14,679 zła. 77 c., w miesiącu maju wpłynęło 21,987 zła. 33 c.; razem 36,667 zła. 10 c. W m. maju zwrócono częściowych wkładek 6,247 zła. 93 c., pozostaje z dniem 31 maja 1873 r. 30,419 zła. 17 c.

CENY
na targowicy publicznéj w Krakowie
dnia 3 czerwca 1873 r.

		zła.	c.	do zła.	c.
Mierzyca	Pszenicy zimowéj	6	50	7	65
„	Pszenicy jaréj ..	7	25	7	50
„	Żyta..........	4	67½	4	70
„	Jęczmienia.....	4	10	4	30
„	Owsa..........	2	15	2	56½
„	Grochu........	4	50	4	90
„	Jagieł.........	7	—	7	75
„	Fasoli.........	4	25	5	—
„	Tatarki........	3	—	—	—
„	Wyki..........	4	40	4	50
„	Ziemniaków....	—	—	2	75
Centn. w.	Siana.........	1	75	2	25
„	Słomy........	1	—	1	10
Funt w.	Mięsa woł. lepszego	—	25	—	30
„	„ pośledn.	—	24	—	28
„	Polędwicy wołowéj	—	45	—	50
„	Słoniny........	—	48	—	50
„	Soli..........	—	—	—	7
Garniec	Spirytusu na 90° .	2	65	3	—
„	Okowity na 80° ..	2	—	2	25
„	Masła.........	2	75	3	—
Kopa	Jaj kurzych.......	1	15	1	20
Miarka	Kaszy jęczmiennéj.	—	64	—	75
„	„ częstochow..	—	—	1	50
„	„ pszenicznéj .	1	50	1	60
„	„ perłowéj ...	1	10	1	50
„	„ tatar. całéj..	1	45	1	50
„	„ „ łupanéj	—	—	1	—
„	„ jaglanéj....	—	95	1	—
„	Pęcaku........	—	85	—	90
Mąki	centnar pszenicznéj.	12	—	17	20

Sporządzono w biurze komisarjatu targowego.
Komisarz targowy: *Siermontowski.*

Produkcja i sprzedaż soli w Galicji, w miesiącu kwietniu 1873 r. wynosiła 152,032 cetnarów; sprzedaż 176,919. Ponieważ w tym samym miesiącu r. z. produkcja wynosiła 195,962 centnarów; sprzedaż zaś 315,134 — okazuje się zatem, że w r. b. produkcja wynosiła o 41,930 centn., mniéj; sprzedaż zaś o 138,215 cent. mniéj, niż w roku poprzednim.

Wywóz kości zakazany. — Według uwiadomienia telegraficznego król. górnoszlązkiéj kolei zakazanym został wywóz kości do Prus i Niemiec, tak w otwartych jak zamkniętych wagonach.

Targ zbożowy na Baranie i Kleparzu dnia 2 i 3 czerwca.—Jako w drugi dzień Zielonych świąt, nie było wczoraj targu zbożowego na granicy Kongresówki. Posiadacze ziemscy uskarżają się bardzo na ciągłe deszcze, w skutek których pszenice rdzewieją czyli śniedzieją a ziemniaki szczególniéj po nizinach gnić zaczynają i to tak dalece, że je na nowo sadzić muszą.

W skutek wczorajszego święta, jako też i deszczu, dowóz zboża na targ kleparski był mały. Obrót zaś nie szczególny. Targi kleparskie przeniosły się obecnie na koléj, gdzie codziennie zakupna odbywają się. Dowozy zboża nadchodzą ciągle koleją, i te tak na miejscowe potrzeby, jako téż do Galicji i Prus zakupują.

Płacono za pszenicę czerwoną 170 fnt. od 13.62½ — 15, białą 14 — 15.30; żyto na wagę 160 fnt. 9.35—9.90; jęczmień 140 fnt. 8—8.60; owies 100 fnt. 4.25 — 5.12½; kukurudza na wagę do 9 zła.

Ajencja banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie:

Na dzisiejszy targ w Wiedniu dostawiono wołów sztuk 3430, płacono za centnar mięsa 34—35 zła.

Ostatnie wiadomości.

W *Gazecie Narodowéj* jeden z przewódców komitetu żydów galicyjskich dr. Kohn prostuje mylne doniesienia o zamiarach i celach tego komitetu.

„Celem komitetu wybranego, powiada dr. Kohn, nie będzie bynajmniéj walka przeciw narodowości polskiéj, lecz ułatwienie porozumienia.“

Z przyjemnością stwierdzamy tutaj, że oczekiwania nasze pod tym względem i życzenia nie zostały zawiedzione, a dziwi nas tylko, że *Gaz. Narodowa* sprzestowanie to tak niechętnemi przyjęła uwagami.

Krakowski komitet przedwyborczy odbył dzisiaj pierwsze swoje posiedzenie i uchwalił, aby większym miastom i większéj posiadłości ziemskiéj zostawić w wyborach własną inicjatywę, a tylko w kurji małéj własności ziemskiéj zainicjować utworzenie się komitetów wyborczych i wskazać im kandydatów narodowych.

W Wiedniu odbywają się huczne festyny dworskie na cześć cara. Ludność jednak mało bierze udziału w tych festynach, gdyż ciągle trwająca jeszcze baissa giełdowa i coraz świeże bankructwa tysiące familji wtrącają w nędzę i rozpacz. W zakładzie kredytowym wiedeńskim odkryto przeniewierstwo popełnione przez kasjera w wysokości 430,000 złr.

Telegramy „Kraju“

Wiedeń 4 czerwca. Dzisiaj odbyła się wielka parada wojskowa na cześć cara w obecności całéj rodziny cesarskiéj i wszystkich książęcych gości.

Na obiedzie dworskim cesarz wzniósł zdrowie cara a car cesarza.

Rzym 4 czerwca. Ośmdziesięciu dwóch jenerałów zakonnych wystosowało do króla i ministerstwa protest przeciwko ustawie znoszącéj klasztory jakoby przeciw zamachowi na cały świat katolicki.

Kursa. — Wiedeń 4 czerwca godz. —.— 4% zjednocz. dług państwa banknotach 67.90. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 72.25.—Losy z 1860 r. 100.25.— Akcje banku 960.—. — Akcje kredytowe 269.—.—Londyn 110.—.— Srebro 109.75. — Dukat —.—. — Lombardy 183.—. — Losy z 1864 r. 138.50. — Akcje franko-austr. 108.—. — Napoleony 8.82. — Akcje kolei Karola Ludwika 217.—. — Akcje kolei lwow. czern. 145.—. — Akcje kolei półn. wschodniéj 126.50. — Akcje banku związkow. 87.—.— Oblig. indemn. gal. 74.—.— Akcje banku wied. dla obrotu 156.—.—Akcje anglobanku 201.—.—Akcje kolei rząd. 327.—. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Kolei Rudolfa 160.50. — Tramway 275.—. Banku budowy 145.—. — Akcje kolei wschodniéj —.—. — Akcje banku anglo-węg. —.—. — Akcje kolei zjedn. 162.—.—Losy tureckie 69.50.— Losy premj. węg. 88.—.—Akcje kolei bogumińskiéj —.—. —Akcje kolei ces. Elżbiety 231.—.— Akcje kolei półn. zachodn. 211.—.— Akcje franco-hungaria 46.—. — Ogólny bank austr. —.—. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway —.—.

Usposobienie giełdy: stałe.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 4 czerwca.

	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie.. kupon ubiegły ... —43	74	50	76	50
4% Listy zastawne galicyjskie .... kupon ubiegły 170	—	—	71	50
5% Listy zastawne galicyjskie..... kupon ubiegły 212	76	—	78	—
4% Listy zastawne polskie serja I.. kupon ubiegły 178	93	50	95	50
4% Listy zastawne polskie serja II. kupon ubiegły 178	93	—	95	—
5% Listy zastawne polskie nowe . kupon ubiegły 223	92	75	94	65
4% Listy likwidacyjne polskie..... kupon ubiegły..... 203	78	—	79	75
6% Listy zastawne banku hip. gal. kupon ubiegły 105	85	—	87	—
6% Listy zastawne banku włościań. kupon ubiegły 205	—	—	96	—
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
5½% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—	—	—
6% „ „ 18-letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	—	—	95	50
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	215	—	220	—
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj ..	—	—	—	—
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła.........	—	—	25	—
„ 5% (Donau-regulirung).......	—	—	—	—
„ premjowe węgierskie.........	—	—	—	—
„ 3% tureckie 400 franków	—	—	—	—
„ miasta Stanisławowa.........	—	—	25	—
Srebro nowe austrjackie..........	108	50	110	50
„ w kuponach..............	107	75	109	25
„ (obrączkowy rubel).........	170	—	175	—
Ruble papierowe rossyjskie........	148	—	149	25
Talary pruskie..................	165	—	168	—
Dukat obrączkowy...............	5	20	5	32
20-frankówka..................	8	75	8	90
Rumuńskie obligacje 100 tal.	41	—	43	—

WIEDEN, 3 czerwca.

	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Renta austrjacka 5%..............	67	80	68	20
„ „ w srebrze 5%	72	25	72	50
Losy:				
Z roku 1839 całe za 100 zła........	265	—	268	—
„ 1839 ⅕ „ 100 „	265	—	268	—
5% rząd. z r. 1854 za 250 „	96	50	96	50
% „ „ 1860 całe „ 500 zła. ..	99	75	100	25
% „ „ 1860 ⅕ „ 100 „ ..	113	—	115	—
Rządowe „ 1864 za 100 zła.	140	—	141	—
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	91	—	93	—
Kredytowe 1860 r..... „ 40 zł. m. k.	—	—	—	—
Krakowskie......... „ 20 zła. ..	—	—	—	—
Ofen (Budy)......... „ 40 „	30	50	31	—
Rudolfa............. „ 10 „	14	50	15	—
Salzburga........... „ 20 „	22	—	23	—
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie........	73	50	74	50
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła.	97	50	98	—
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackie ..... za 120 zła.	201	—	202	—
Boden-Credit austrjac. . „ 80 „	281	—	283	—
„ „ węgier. .. „ 80 „	68	—	70	—
Franco austrjackie .... „ 80 „	107	50	108	50
„ węgierskie .... „ 80 „	47	—	49	—
Galic. banku hipotecz. . „ 160 „	—	—	—	—
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	—	—	—	—
„ Landebk. Lwów. „ 100 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	161	—	164	—
Interventionsbank..... „ 80 „	—	—	—	—
Länderbank Verein.... „ 140 „	—	—	—	—
Nationalbank	963	—	965	—
Unionbank........... za 200 zła.	162	—	164	—
Vereinsbank austrjackie „ 200 „	86	—	88	—
Verkehrsbank .... „ 80 „	161	—	163	—
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	—	—	—	—
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	—	—	—	—
Wiener Bank Verein... „ 80 „	—	—	—	—
Akcje kolei:				
Arcyksięcia Albrechta 200 zła.	—	—	—	—
Alföld Fiume .... 200 zła. sr. .	158	—	159	—
Dniestrzańska ...... 200 „ „ ..	—	—	—	—
Elisabeth........... 200 zł. m. k..	228	—	230	—
„ Linz Budw. 200 zła. sr. .	196	—	198	—
Eperies-Tarnow ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k..	2240		2250	
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr...	213	50	215	50
Kaschau Oderberg... 200 zł. m. k..	164	—	165	—
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	—	—	150	—
Rudolfbahn......... 200 „ sr....	160	—	161	—
Siebenbürger I. ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Staatsbahn (500 fr.).. 200 „ ..	327	—	328	—
„ II emisji.. 800 „ ..	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.). 200 zł. m. k..	183	—	184	—
Theissbahn .... 200 „	215	—	216	—
Tramway wied. ..... 200 „	—	—	—	—
Węg. gal. I. Łupk... 200 „ sr....	—	—	—	—
„ Nordostbahn ... 200 „ ..	129	—	132	—
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ .	98	—	100	—
Akcje przemysłowe:				
Baugesells. allg. oest. 80	—	—	—	—
„ Wied..... 100 zł. m. k..	—	—	—	—
Bauverein „ 100 „ „ „ „	—	—	—	—
Kałusza............ 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied.......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow. ...„.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	—	—	—	—
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr...	99	75	100	—
„ „ 33 lat los ... 5% w. a. ...	87	—	87	25
„ „ gm. 40 ..... „ „	85	—	86	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	86	—	86	50
„ Banku Włośc. .. 8% „ „...	94	50	95	—
Nationalbank......... 5% m. k....	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a. ...	87	75	88	25
Węg. tow. kred....... 5½% „	—	—	86	—
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta .... 100 w. a. ...	—	—	—	—
Alföld Fiume........ 5% zła. sr...	90	50	91	—
Dniestrzańskie....... 5% „ „..	—	—	65	—
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k....	87	—	88	—
„ „ „ ...... 5% zła. ...	86	—	—	—
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	101	75	102	25
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „..	101	50	102	—
„ II. em. .... 5% „	97	50	—	—
„ 1871 III. .... 5% „	95	50	96	—
Kasz. Oderb. .... 5% „	91	—	—	—
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865 .... 5% sr. w. a..	—	—	—	—
„ II 1867 .... 5% „ „ „	—	—	—	—
„ III 1868 .... 5% „ „ „	97	75	98	25
„ IV 1872 .... 5% „ „ „	—	—	—	—
Mähr. Sch. Central... 5% „ „ „	—	—	—	—
Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a..	86	—	86	50
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	109	25	109	75
Theissbahn.......... 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	—	—	—	—
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	78	75	79	25
„ Ostbahn .... 300 5% „ „ „	70	—	71	—

WARSZAWA, 31 maja.

	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1. 4%	95	40	95	70
„ „ „ 2. 4%	94	—	94	30
kupon ubiegły............	1	$75\frac{5}{9}$	—	—
„ nowe 5%	93	95	94	25
kupon ubiegły............	2	$19\frac{4}{9}$	—	—
„ likwidacyjne 4%	79	15	79	45
kupon ubiegły	1	$98\frac{8}{9}$	—	—

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

Do dzisiejszego numeru dołącza się dodatek powieściowy.

NEKROLOG.

Nieubłagana śmierć nową w mieście naszém wydarła ofiarę.

Marya Wróblewska

przeżywszy lat 50 po krótkiéj słabości w d. 27 maja rozstała się z tym światem zostawiwszy w głębokim smutku kółko rodzinne, krewnych, przyjaciół i tych wszystkich, którzy ją bliżéj znali. Cichą cnotę uczcić należy, bo taką była śp. Marya, roztropna, przytomna, czynna, przywiązana całą duszą do rodziny, dla któréj była prawdziwym duchem opiekuńczym, pełna poświęcenia dla kraju, a przytem skromna, czuła ona głęboko każdą krzywdę narodowi wyrządzoną, gotowa zawsze nieść pomoc nieszczęśliwym, należała do téj małéj liczby niewiast, których ciche cnoty odbijają jak gwiazdy wśród dzisiejszego społeczeństwa goniącego za zewnętrznym blichtrem. (4387)

Cześć jéj popiołom!

LOSY MIASTA KRAKOWA.

Główne wygrane złr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15.000 itd.

Najniższa Wygrana złr. 30.

sprzedają:

we Lwowie: C. k. uprzyw. Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny i filie jego w **Krakowie**, **Czerniowcach, Tarnopolu i Samborze.**

„ Galicyjski Bank Krajowy i **filia jego w Brodach.** 4025 (-?)

w Wiedniu: Bank und Wechslergeschäft der Nieder Oesterreichischen Escompte Gesellschaft.

Pierwszy upremij. wyrób krajowy

LODOWNI

na piwo

(Eiskasten & Eiskeller)

po najtańszych cenach

od 12 do 100 złr. w. a.

znanych z swéj praktyczności i dobrego materyału.

Zaszczycony dwoma metalami wystawy Krakowskiéj i Tarnowskiéj poleca swój obfity skład wraz z pipami mosiężnymi i wentylami i udziela **cenniki bezpłatnie**

Franciszek Łazarski,

(4210 13-25). w Tarnowie na Grabówce.

Lekarz zębów i dentysta

magister Adolf Lehrer z Wiednia

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że wyrabia bardzo piękne sztuczne

zęby i całe szczęki

tak z wulkanitu, jako téż ze złota, które bez bólu osadza. Podróżni mogą otrzymać całą szczękę w przeciągu 36 godzin. Każdy ból zębów zostanie bez wyrwania zęba uśmierzonym: tudzież plombuje za poręczeniem, tak złotem, jako téż i inną masą wypełniającą. Godziny przyjęcia od 9 z rana do 5 po południu. Mieszka w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod Nr. 94 na I. piętrze naprzeciw handlu pana Karczmarskiego. (4386 1-10).

Ogłoszenie konkursu.

Towarzystwo bratniéj pomocy w Pruszkowie ogłasza niniejszem konkurs na wakujące stypendjum. Przyjęty kandydat pobierać będzie całkowite honorarjum i miesięcznie 22 talary w zimowem, a 20 talarów w letniem półroczu.

Zgłaszający się o powyższe stypendjum odpowiadać winien następującym warunkom:

1. Złożyć świadectwa, mianowicie *a)* z nauk przygotowawczych przynajmniéj z ukończenia przedostatniéj klasy gimnazjalnéj lub szkoły realnéj. Dyplom z ukończenia średniéj szkoły rolniczéj będzie uważanym za dostateczny; *b)* świadectwo z odbytéj dwuletniéj praktyki gospodarczéj; *c)* świadectwo ubóstwa potwierdzone przez władzę rządową; *d)* rekomendacją dwóch znanych wiarogodnych obywateli, jako rękojmię istotnéj niemożności utrzymania się kompetenta, którаby zarazem świadczyła o dotychczasowem moralnem zachowaniu się jego.

2. Obowiązkiem stypendjata będzie złożyć egzamen po ukończeniu dwuletniego kursu.

3. Stypendjat winien zobowiązać się w umówionych ratach zwrócić towarzystwu pobierane pieniądze.

Ostateczny termin do przesłania odnoszących się do konkursu podań upływa z d. 15 lipca b. r.

Podania przyjmuje podpisany prezes towarzystwa.

Pruszków, d. 30 maja 1873.

Z. Giżycki,
prezes.

(4385 1)

LOSY MIASTA KRAKOWA

4035 (-?)

po 25 złr. w. a.

jakotéż ze spłatą w ratach miesięcznych

sprzedaje

M. DWORSKI w Krakowie, Rynek gł. l. 14.

Zamawiać można kartą koresp. przesyłkę za pobraniem poczt.

Nakładem **Księgarni Polskiéj** we Lwowie

wyszedł z druku dokładny podręcznik do obeznania się

z nowemi miarami i wagami

jakie obecnie w kraju naszym zaprowadzają się, opracowany przez **Ed. Pietrzyckiego,** a przez wydział Krajowy do urzędowego użytku polecony. Dzieło jest objaśnione 100 tablicami porównawczemi i dużym arkuszem wzorów miar i wag nowych. **Cena 2 złr.**

Tegoż autora:
Nauka teoretyczna i praktyczna (4349 ?)

Rachunkowości kupieckiéj

pojedyńczéj i podwójnéj. W dwóch tomach. **Cena 4 złr.**

Nakładem téjże księgarni wychodzą od października 1872 roku

Fr. Kr. Szlossera

DZIEJE POWSZECHNE

w zeszytach sześcioarkuszowych dwa razy na miesiąc, czyli sześć zeszytów na kwartał. Przedpłata kwartalna wynosi z przesyłką **2 z.r. 22 cent.**, roczna **8 złr. 88 cent.** Z góry opłaca się i za ostatni kwartał wydawnictwa (**2 złr. 22 cent.**), oraz za jeden, dwa, trzy lub więcéj, stosownie do wygody kwartałów bieżących.

Całkowity dochód z tego wydawnictwa przeznacza się na Oświatę ludu.

Adres: **Księgarnia Polska, Lwów, 12, ul. Kopernika**

Są na składzie we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Jego ces. i król. Apostolska Miłość

raczył nakazać otworzyć

XV. Państwową Loteryę Dobroczynności

na cele cywilne państwa z téj strony Litawy

i najmiłościwiéj postanowić, żeby czysty dochód z téj loteryi obrócony był na wybudowanie nowego szpitala wraz z zakładem położniczym i podrzutków w Insbruku, potem zakładu głuchoniemych w Gorycyi, a nareszcie na inne cele dobroczynne w nadmienioném państwie.

Stósownie do najwyższego rozkazu otwiera c. k. dyrekcya loteryjna tę

państwową loteryę dobroczynności

zawierającą 4368 wygranych, a to:

1	główną wygraną na	**100,000**	złr. w srebrze z odsetkami od 1 lipca 1873 r.
1	„ „ „	**30,000**	„ „ „
1	„ „ „	**2,000**	sztuk c. dukatów ważnych
1	wygraną „	**400**	„ „ „
1	„ „	**200**	„ „ „
2	wygrane po	**100**	„ „ „
5	wygranych „	**1000**	„ guldenów w srebrze.
2	„ „	**800**	„ „
3	„ „	**600**	„ „
8	„ „	**500**	„ „
57	„ „	**100**	„ „
62	„ „	**80**	„ „
80	„ „	**60**	„ „
100	„ „	**40**	„ „
1000	seryowych wygranych po	**20**	„ „
3000	„ „	**10**	„ „

(4230 3-3).

i 44 wygranych na rozpoczęcie i zamknięcie loteryi w piątych częściach losów pożyczki z roku 1860.

Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie 26 Czerwca 1873 r.

Los kosztuje 2 złr. 50. ct. w. a.

Ponieważ czysty dochód z téj loterji przeznaczony jest na tak szlachetne i dobroczynne cele, a nabywcy losów mogą wygrać znaczne sumy, przeto podpisana c. k. loteryjna ma wielką nadzieję, że udział w téj loteryi będzie tak wielki jak w poprzednich państwowych loteryach dobroczynności.

C. k. Dyrekcya loteryjna

Wiedeń 17 marca 1873. **Edward Volkmer** m. p.
c. k. radca nadworny i dyrektor loterji.

Losy te dostać można w Wiedniu w oddziale dla loterji państwowycb na dobroczynne cele znajdujacym się w gmachu c. k. dyrekcji loteryjnéj (Salzgries Nr. 20 pojedyńczo lub w większéj ilości, lub listownie załączywszy stosowną kwotę pieniężną. Można je także dostać w Wiedniu we wszystkich c. k. loteryjnych kollekturach i c. k. trafikach tytoniu i we wszystkich c. k. i k. węgierskich krajach; we wszystkich urzędach loteryjnych i u wszysikich loteryjnych kollektantów, w urzędach podatkowych i pocztowych, u trafikantów, w biuraeh na dworcach kolei żelaznych i żeglugi parowej, tudzież w wielu miastach i znaczniejszych miejscowościach w państwie austrjackiém u osób, którym powierzono sprzedaż losów.

Zarząd cegielni parowéj

Maurycego Barucha w Łagiewnikach

pod Krakowem (4286 5-6).

uwiadamia niniejszém Szanowną Publiczność, iż zamówienia na cegłę wyrobu maszynowego i ręcznego przyjmują się w biurze **Młyna Parowego na Podgórzu** po cenach niżéj wyszczególnionych, a mianowicie:

1000	cegły maszynowéj	po **18** złr.		na miejscu w cegielni
1000	„ prasowanéj rozmiarów większych	po **25** złr.		
1000	„ ręcznéj prasowanéj	po **18** złr.		
1000	„ dachówki	po **22** złr.		
1000	„ ogniotrwałéj	po **70** złr.		

Jednocześnie zwraca się uwagę Szanownéj Publiczności, iż Fabryka wyrobów glinianych **w Łagiewnikach** dostarcza piece kaflowe i kominki w różnych rozmiarach tak polewy porcelanowéj jako téż zwykłéj wraz z ustawieniem po cenach stałych. **Zarząd Zakładów.**

SOCIÉTÉ FRANCO-AUTRICHIENNE

pour les arts industriels

Vienne. I. Plankengasse 5, au premier.

Etoffes pour meubles, Soieries, Tapis d'Aubusson et de Smyrne, Vélotues et Moquettes.

Rideaux tulles brodes, Certonnes, Velours, Reps de laine couleurs antiques.

Spécialité de broderies et applications artistiques, Tapisseries des Gobelins.

Cuirs de Cordoue, papiers imitation cuir, papiers peints,

Céramique pour panneaux et lambris,

Faiences pour salles de bains et carrelage.

Entrée libre des magasins.

Wybór w materyach **na meble, w kobiercach, haftach i fajansach**

Największa rzetelność kupiecka i artystyczny gust. 3755(48-78)

I. Plankengasse 5, na 1ém piętrze.

Envoi Franco d'échantillons en province.

W drukarni "Kraju" pod zarządem St. Gralichowskiego.